

Należność pocztowa
opłacona ryczałtem.

**BUDUJMY
OJCZYZNĘ**
zgodą i pracą!

Konto Pocztowej Ka-
sy Oszczędności 80,594.

Cena prenumeraty:

w Łodzi

Kwartalnie Mk. 315.
Miesięcznie „ 105.

za roznośnienie
15 mk. miesięcznie.

Z przes. poczt.

Kwartalnie Mk. 390

Miesięcznie „ 130,

poza Łodzią egz. 5,50

w Ameryce:

1/2 dolara miesięcznie

KALENDARZYK

N. Sw Stanisł

P. M B Lask

W. Izidora Or

REDAKCJA

w ŁODZI

Al, Kościuszki № 41

TELEFON 28,

ROZWIÓJ

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI

Wtore dnia 10 maja 1921 roku.

Z Warszawy ogłoszenia do Rozwoju przyjmuje wyłącznie „Reklama Polska Jasna 10.

Za terminowe wychodzenie ogłoszeń i ośiar administracja nie odpowiada

Ogłoszenia do numerów następnego dnia są przyjmowane do godziny 5 wieczór.

Dziś **premiera!!**



Dziś **premiera!!**

GWIAZDA KABARETOWA

Wspaniały dramat osnuty na tle życiowym pewnej urodziwej
bohaterki przygód zakulisowych.

W roli głównej

ESTERA CARENA

1633

Początek przedstawień: o godz. 5-ej pp.

ostatniego o godz. 9.15 wiecz.

Teatr SCALA

Cegielniana № 18

HUMOR I

SATYRA

Bilety już do nabycia w cukierni
W-go Gostomskiego od 11-2 i 5-8

Czwartek dn. 12, piątek 13, sobota dn. 14 b. m.

Tylko 3 koncerty autentycznych słynnych komików

= BIM--BOM =

(J. Raduński)

(M. Staniawski)

oraz występy słynnej primabaleriny Moskiewskiego Wielkiego Teatru

Heleny BEKEFFEJ,

śpiewaka operowego p. TARNAWY i inni.

1641

Do Rolników.

Pomocy! pomocy, wołamy, dla Górnego Śląska, pomocy przedewszystkiem w artykułach spożywczych, w zbożu i w tłuszczach.

Dla tego zwracamy się z wezwaniem do ciebie ziemianinie, do ciebie rolniku do ciebie kmięciu polski abyś pamiętał o tej pomocy.

Niech nie ostudzi twego zapału i twoich chęci, doniesienie dzienników lub gazet, iż powstanie zostało zlikwidowane, czy to na żądanie rządu polskiego, czy też na żądanie koalicji, czy wreszcie z rozkazu samego wodza Korfańskiego, bo to nie przesądza nie załatwia sprawy śląskiej.

Dowóz do Śląska produktów spożywczych od strony Niemiec przerwany; na wielu liniach, mosty pozrywane. Wreszcie sami Niemcy niedostarczali żywności dla Śląska tyle, aby choć część jej być mogła zmagazynowana.

Dla tego produkty te będą niezbędne na Górnym Śląsku jeszcze znaczny okres czasu, zanim się stosunki handlowe unormują.

Sądźmy przeto, że przy stacjach kolejowych w każdym powiecie powinny się zawiązać komitety rolnicze, któreby zbierały ofiary w zbożu i produktach niepsujących się i natychmiast wysyłały na Śląsk za pośrednictwem głównych ognisk i komitetów dla niesienia pod mocy ofiarom na Górnym Śląsku. Jak dla województwa łódzkiego, taki komitet ma siedziskę przy ul. Przejazd № 4

Panowie kolejarze na ten cel niezawodnie, natychmiast dostarczają wagonów, a wreszcie w razie potrzeby pospieszy w tym kierunku główny komitet. 8

Ze Śląska.

Odnaki powstańców.

Ponieważ powstańcy rekrutują się wyłącznie z ludności cywilnej, przeto dla odróżnienia się od reszty mieszkańców noszą na lewym ramieniu przepaski: szeregowcy, białe, dowódcy oddziałów niebiesko-białe dowódcy grup niebiesko-białe z orłem śląskim, szef sztabu niebiesko-czerwone z orłem, naczelny wódz czerwona z orłem białym.

KOZŁE W REKACH POWSTAŃCÓW.

BYTOM. 9 5. (EE) Dzienniki donoszą, że Kozłe jest zajęte przez powstańców. W okolicy Kozła słyszano silny wybuch; prawdopodobnie wysadzono most w powietrze.

WALKI KOŁO KEDZIEŁZYNA.

BYTOM. 9 5. (EE) W okolicy Kedziełzyna wre walka między bojówkami niemieckimi a powstańcami. Linja kolejowa z Leszniczy do Gogolina zburzona.

ZAJĘCIE HUTY LAURA.

BERLIN. 9 5. (EE) Biuro Wolfa donosi, że Polacy w niedzielę zajęli hutę „Laura”.

PRYZNAJĄ SIĘ DO BANDYTYZMU.

BYTOM. 9 5. (EE) Pisząc o wydarzeniach w Królewskiej Hucie dzienniki niemieckie nie tają, że Niemcy zaatakowali hotel Rejchshof, rozbroili żołnierzy francuskich, rozgrabili bjura polskie, poniszczyli znalezione dokumenty i poturbowali ciężko kilkuset Polaków.

Spokój przed burzą.

Na Górnym Śląsku narazie przycichło. Znakomita organizacja, urządzona przez Korfańskiego działa sprawnie, drużyny powstańcze karne i posłuszne swemu wodzowi, który rośnie na bohatera narodowego.

Wezwał on wszystkich górników i robotników do pracy, z wyjątkiem tych, którzy stoją w polu.

Tysiące nowych ochotników zgłasza się nieustannie pod sztandary górno-śląskie, których jednak Korfański narazie powstrzymuje.

Brak żywności zaczyna odczuwać mieszkańcy miast.

Wojska śląskie zdobywają ciągle coraz to nowe gniazda hakatyizmu. Donieśliśmy już, że Dobrodzień (Guttenberg) po krwawym starciu został zdobyty, chociaż tam na powstańców rzuciło się z górą 600 Niemców z karabinami maszynowymi.

W bitwie pod Wielkimi Grudami zdobyli Polacy 80 karabinów maszynowych, pod Ruszkami 8 i mnóstwo broni ręcznej. Wczoraj odparli silny atak niemiecki na Obrę nad Odrą w powiecie raciborskim gdzie Niemcy wprowadzili do boju nawet pociąg pancerny. Nad Odrą od Obrę do Raciborza i dalej na północ powstańcy byli ostrzeliwani z karabinów maszynowych, stojących poza linią demarkacyjną za granicą plebiscytową od strony Niemiec.

W stolicy rząd polski zakłopotany, żywiłoby niespokojne, gorące pchają go do wystąpienia orężnego, a z zagranicy napływają coraz to inne żądania z ligi narodów i rady najwyższej. Więści, jakie nadeszły z Londynu do Paryża są tego rodzaju, że powstanie polskie na Górnym Śląsku wywołało żywe niezadowolenie w Londynie.

Rząd angielski domagał się energicznie, aby rząd polski użył swego wpływu dla uspokojenia ludności śląskiej. Z drugiej zaś strony stwierdzić należy że zamianowanie siły polskiej na Śląsku wywarło duże wrażenie na rządzie angielskim. W kołach oficjalnych francuskich pragną uspokojenia Górnego Śląska.

W prasie paryskiej i kołach politycznych przeważa mniemanie, że Francja poczyni usilne starania u sprzymierzonych, aby granica była wykreślona przy ścisłym przestrzeganiu traktatu wersalskiego.

W razie trudności przy przeprowadzeniu tego punktu widzenia, Francja wycofałaby swo-

je wojska, nie mogąc brać odpowiedzialności za utrzymanie porządku.

Wogóle prasa francuska komentuje w dalszym ciągu wydarzenia na Górnym Śląsku. Dzienniki podkreślają, że jedynym sposobem jest rozstrzygnięcie według rezultatów plebiscytu.

Dyrektor „Eclair” Emile Buro twierdzi, że Polacy słusznie byli podnieceni, czując się zdradzonymi. To samo twierdzi Andre Pierre w „Populaire”, mówiąc, że wobec faktu, iż proletarijat Górnego Śląska, w przygniatającej większości chce należeć do Polski, socjaliści francuscy i innych krajów powinni przed tem uchylić głowy.

Tylko dwa dzienniki atakują Polskę. Ultra radykalna „Ere nouvelle” insynuuje, że ruch śląski skierowany jest przeciwko Francji i radzi rządowi francuskiemu zaprzestać bronięcia sprawy polskiej.

Również zaciekle żyd, Paul Levi w „Humanite” zionie jak zawsze niewiścią przeciwko Polsce.

Polska musi się bronić przeciwko wycieczkom żydów w prasie zagranicznej i łatwo to może uczynić, w ten sposób aby to poczuli żydzi tu-też.

Nie mówię tu o jakichś pogromach broń Boże, zaznaczam tylko to, że państwo utrudni pracę żydowską w pewnych grupach handlu n. p.

Nie wydawać nowych zezwoleń żydom na handel spożywczy, gdzie żydzi szachrując, trują ludność chlebem z domieszką złej maki i wogóle czystością nie grzeszą.

Wszak wiemy dobrze iż złe usposobienie dla nas Lloyd Georga możemy zawdzięczać żydom i ich poplecnikom.

To też rząd nasz, mając w swoim ręku atuty, może mądrze założyć żydom, którzy posiadają już swoje państwo.

Niechże więc nas opuszczą.

Co prawda do akcji rządowej musi się przyczynić i samo społeczeństwo, tak jak to uczynili już poznańscy,

Żydzi więc starają się szkodzić połączeniu Śląska z Polską i, jak nam donoszą, trudnią się szpiegostwem na korzyść Niemiec.

A to już gardłem pachnie, zwłaszcza dziś, kiedy na granicy Śląska szykuje się silna armja niemiecka aby wkroczyć na Śląsk, a może i do Polski.

Sprawa odszkodowań niemieckich.

NIE PRZYJMA ULTIMATUM.

NAUEN 8 (PAT) Według wszelkiego prawdopodobieństwa prezydent Ewert powierzy dr. Stressmanowi przewodniczącemu niemieckiej partji ludowej misję utworzenia nowego gabinetu który odrzuci ultimatum ententy. Partje, tworzące obecną gabinet koalicyjny, skłaniały się do przekonania, że Niemcy będą mogli wypełnić warunki ententy przez jeden lub dwa lata, a w tym czasie może nastąpić zmiana w zapatrywaniach ententy, potem jednakże trzy czynniki złożyły się na gwałtowną zmianę sytuacji, a mianowicie 1) prezydent niemieckiego Banku Rzeszy Hawestein wygłosił w komisji dla spr. zagr. wobec wielu przewodców partji i wyborców polityków mowę, która wywarła przynębiające wrażenie, tak że prawie wszyscy obecni opuścili zebranie w przekonaniu o nieuniknionej, natychmiastowej ruinie Niemiec na wypadek gdyby ultimatum miało być przyjęte. 2) wypadki na G. Śląsku przekonały przewodców politycznych, że G. Śląsk jest dla Niemiec stracony. Co dziś się dzieje na G. Śląsku to zapewne stanie się także w zagłębiu Ruhry, bez względu na to czy ultimatum zostanie przyjęte czy nie. Francja pod jakimkolwiek pozorem zajmie zagłębie. 3) premier bawarski Kahr, który powrócił do stolicy bawarskiej zdolał przekonać przewodców poli-

tycznych i nie możliwości fizycznej rozbrojenia „Ejnwohnerwehry” i Orgeszu.

Ofiara rozbrojenia nie zapobiegnie zajęciu zagłębia Ruhr. Zda całą granicę na lasę sąsiadujących narodów. Gdy inwazja francuska stanie się faktem, to po upływie dwóch tygodni staną w Niemczech wszystkie fabryki, ponieważ nie otrzymają węgla ani z zagłębia Ruhr ani ze Śląska, co pociągnie bezrobocie i głód i popchnie masy ludowe do desperacji. Z tych powodów prawie wszystkie stronnictwa są obecnie za odroczeniem ultimatum, nie wyłączając komunistów, którzy wraz z rozruchów oczekują sukcesów.

Nie chcą płacić.

BERLIN 9 (PAT) Pisma prawicowe podkreślają ponownie niemożność przyjęcia ultimatum koalicji i oświadczają, iż należy zaznaczyć, że żadna siła nie jest w stanie zmusić Niemcy do podpisania tego nierozważnego i niezgodnego z pojęciem prawa dokumentu.

„Deutsche Allgemeine Zeitung” pisze, że nic nie pomoże, jeżeli Niemcy powtórnie złożą przyrzeczenia, nie dając się spełnić. „Tägliche Rundschau” sądzi, że odrzucenie ultimatum może doprowadzić do utworzenia jednolitego frontu stronnictw.

Wyjaśnienie godnego kary podstęp.

PARYŻ 9 | 5 (PAT) Hav. Rząd francuski przesłał do rządu niemieckiego odpowiedź na jego notę skierowaną do Anglii, Włoch i Francji w sprawie G. Śląska.

Nota francuska zwraca uwagę na tendencję charakter informacji, których źródłem by-

ły Niemcy, a które niezgodnie z prawdą mówiły o postanowionym rzekomo przyznaniu okręgu przemysłowego Niemcom, co właśnie było powodem oburzenia ze strony Polaków i powodem rozruchów. Nota francuska oświadcza że komisja międzysojusznicza w Opolu zarzą-

dziła już energiczne środki w celu przywrócenia pokoju że wojska sojusznicze całkowicie spełnią swój obowiązek. Rząd francuski stwierdza, że w sytuacji nastąpiło już znaczne polepszenie i że komisja międzysojusznicza nie potrzebuje żadnej pomocy z zewnątrz. (4)

EAST EKSPRESS PODAJE TO SAMO.

PARYŻ. 9 5. (EE) Konferencja ambasadorów pod przewodnictwem Cambona ob-

radowała w dalszym ciągu nad środkami uspokojenia umysłów na G. Śląsku. Konferencja postanowiła wezwać komisję między-

sojuszniczą do wyjaśnienia ludności, że sprawa wytknięcia granic jest dopiero opracowywana i żadna decyzja jeszcze nie zapadła.

Zwrot w sprawie G. Śląska.

Wydalenie Niemców.

Bytom 9 (PAT) Komisja międzysojusznicza w Opolu nakazała uchodźcom niemieckim gromadzącym się w tym mieście opuścić Opole, a to z tego powodu, że przy pomocy miejscowych Niemców urządzają oni demonstracje i niepokoje. Komisja postanowiła oddać do dyspozycji uchodźców kilka pociągów.

BYTOM 9 (PAT) Komisja międzysojusznicza w Opolu wstrzymała dalszą organizację niemieckiej policji plebisycytowej przeznaczonej do walki z powstańcami. Pisma niemieckie donoszą, że pierwsze oddziały tej policji wysłane na front dostały się do niewoli.

Układ kom. koal. z korfantym

Bytom 9 (PAT) W poniedziałek wieczorem przyszło do układu między komisją międzysojuszniczą a wodzem powstańców Korfantym. Jak się zdaje układ ten przewiduje, że wojska powstańcze zajmą pewną linię demarkacyjną, na której będą stać aż do rozstrzygnięcia sprawy G. Śląska. Linia ta ma objąć również i okręg przemysłowy. (4)

WŁOCHY CHCA ODSZKODOWANIA!

RZYM. 9 5. (EE) Rząd włoski wdro-

żył akcję, celem uzyskania odszkodowania za zabitych żołnierzy włoskich przez powstańców.

ANGIELSKA „PARTJA PRACY“ ZA POWSTANIEM.

LONDYN. 9 5. (EE) Bawiąca tu polska delegacja skończyła swą misję. Deputowany Shaw w imieniu partji pracy wygłosił deklarację uznając polskie powstanie na G. Śląsku, co należy uważać za bardzo dodatni wynik zabiegów delegacji polskiej.

Polaka i Włochy.

WARZAWA 9 | 5 (PAT) W sobotę p. wiceminister Dąbski wysłał do posta włoskiego list wyrażający kondolencję z powodu wydarzeń, jakie zaszły na Górnym Śląsku, których wynikiem były ofiary w życiu ze strony Włochów przy spełnieniu swych obowiązków. Wieczorem włoski charge d'affaires Monice złożył wizytę p. Dąbskiemu podziękował za kondolencje i dyskutował na temat Śląska. (4)

SOSNOWIEC. 9 5. (EE) Na granice G. Śląska przyjeżdżają pracownicy państwowi, pochodzący z G. Śląska do objęcia stanowisk z chwilą przejścia obszarów w ręce polskie.

Polska zawdzięcza wszystko traktatowi wersalskiemu.

LONDYN. 9 5. (EE) Lloyd George mówiąc o Polsce i polakach powiedział co następuje: „Polska zawdzięcza wszystko traktatowi wersalskiemu Wolność i niepodległość dla Polski zdobyły mocarstwa, które za cenę olbrzymich ofiar doprowadziły do zawarcia traktatu. Mamy prawo żądać, by Polska ściśle wykonała traktat wersalski, będący

dla niej „Wielką kartą swobody“ (Magna charta libertatum).

W wielkiej Brytanji panuje przekonanie, że pokonanego należy traktować z całą bezstronnością i jeżeli się chce, by traktat był szanowany, należy, aby go szanował nie tylko jeden.

Z Anglii.

Komuniści w Anglii.

Londyńska policja wykryła spisek organizacji komunistycznych, mający na celu wywołanie ruchu komunistycznego na tle strajku górników. W całym kraju była prowadzona intensywna propaganda i miliony egzemplarzy proklamacyj były rozrzucone, zanim władze spostrzegły się. Z chwilą wykrycia spisku dokonano licznych aresztowań i znaleziono znaczne zapasy odezw komunistycznych. (5)

SILNE STANOWISKO RZĄDU.

LONDYN 8 (PAT) W następstwie konfliktu górniczego w okręgach górniczych, wzmagają się niedomagania i braki. Silne stanowisko rządu nie pozostało bez wpływu na strajkujących. W niektórych okolicach górniczych ukradkiem wracają do pracy.

Z OSTATNIEJ CHWILI.

OGÓLNA SYTUACJA NA G. ŚLĄSKU.

BYTOM. 9 5. (EE) Z Opoli donoszą, że w Katowicach stan oblężenia. Każda osoba cywilna spotkana z bronią w ręku będzie rozstrzelana. Królewska Huta w rękach powstańców, tylko ratusz obsadzony przez wojska francuskie. Jedynie Rybnik i Wielkie Strzelce pozostają na mocy układów powstańców z wojskami koalicyjnymi w rękach tych ostatnich, jednak znaczną już część powiatów zajęli powstańcy.

TYLKO „POLICJA BEZPIECZENSTWA“.

BERLIN. 9 5. (EE) Berlińskie dzienniki donoszą, że na stacji Poczdam załadowa no znaczne oddziały „Reichswehry“. Biuro Wolfa odwołuje tę wiadomość stwierdzając, że chodzi o policję bezpieczeństwa.

NA MARGINESIE

Urzędowe przykrości

Istnieje niemiecki wyraz „Schadenfreude“ pisze „Rzeczpospolita“, który oznacza uciechę z powodu przykrości czy krzywdy, jaka kogoś spotkała. Po polsku wyraz ten niema odpowiednika. Czy nie byłoby wskazane, aby trzy nasze instytucje rządowe: ministerjum aprowizacji, urząd do walki z lichwą i spekulacją i urząd mieszkaniowy wspólnymi siłami ogłosiły konkurs na wynalezienie wyrazu, któryby tłumaczył niemiecki „Schadenfreude“. Bo, zdaje się, że to uczucie jest źródłem polityki trzech wyżej wymienionych szanownych instytucji.

Świeżo zdarzył się charakterystyczny przykład. W swoim czasie Urząd mieszkaniowy upatrzył sobie na lokal jeden z hoteli warszawskich i nie namyślając się długo zarządził rekwizycję Ministerjum spraw wewnętrznych uznano jeszcze w grudniu zeszłego roku, że rekwizycja była nieprawna i nakazało zwrócić hotel właścicielom. Gdy wiadomość o tem rozeszła się po mieście było sporo uciechy, że nareszcie „poniesiono i wilka“, ponieważ Urząd mieszkaniowy zdążył już ostatecznie obrzydnąć wszystkim: zarówno tym, którym rekwiruje mieszkania, jak i tym, dla których je rekwiruje. Jednakże uciecha warszawian była przedwczesna. Urząd mieszkaniowy wysłuchał spokojnie decyzji ministerjalnej i ani myślał ruszać się z hotelu. Sprawa poszła do sądu. W sądzie przedstawiciel Urzędu mieszkaniowego oświadczył krótko:

— Skoro nas ministerjum wyrzuci, możemy się wyprowadzić. Ale właściciele niezobaczają swojego hotelu. Niedoczekanie ich. Oddaliśmy go Głównej Izbie Kontroli Państwa. Procedujcie się na nowo. (5)

I teraz dygnitarze z Urzędu mieszkaniowego tryumfują:

— A co, zrobiliśmy wam kawał Widzicie, co to jest zaczynać z biurokracją.

Wyrzucony z jednego hotelu Urząd mieszkaniowy zarekwiruje sobie zapewne inny. A właściciele hotelów oduczą się raz na zawsze występować ze skargami do ministerjów i sądów przeciwko wszechmocnej biurokracji.

Skoro rząd nie znosi ministerjum aprowizacji, urzędu do walki z lichwą i urzędu mieszkaniowego, więc zapewne z jakichś pobudek niedostępnych dla umysłu przeciętnego śmiertelnika, uznaje te instytucje za użyteczne. Ale jest rzecz inna. Wszystkie te urzędy kosztują zapewne miliony roczne. Otóż przypuszczam, że jest cały szereg ludzi: mizantropów, śledzienników, chorych na katar żołądka, na żółć, na wtrobę, którzy z rozkoszą pracowałby tam honorowo poprostu dla przyjemności dręczenia bliźnich. Czy nie możnaby takimi ludźmi wyłącznie obsadzać posad w owych instytucjach. Napewno działalność urzędów nicby na tem nie straciła, kto wie, czy nie zyskałaby nawet a skarb państwa mógłby zaoszczędzić krocie. (5)

Popierajcie przemysł polski!

Ze stolicy.

Rząd wobec Śląska.

Stanowisko rządu wobec powstania górnośląskiego wyjaśnia następujący komunikat półrządowy, wydany wczoraj wieczorem.

Jakkolwiek rząd rozumie zupełnie rozpacz ludu Górnego Śląska dyktowaną obawą nieuwzględnienia jego woli, to jednak stać musi na stanowisku, że ruch powstańczy niecelowy.

To też z chwilą wybuchu powstania na Górnym Śląsku rząd podjął kroki, które następnie wszystkimi rozporządzalnymi środkami ponawiał, by wpłynąć uspakajająco na ludność Górnego Śląska w kierunku zaprzestania walki orężnej.

Stojąc na tem zasadniczym stanowisku i chcąc zapobiec możliwym komplikacjom, zamknął rząd granicę od Górnego Śląska i zamknął dla tego ściśle przestrzega.

Rząd wystąpił do mocarstw z przedstawieniem położenia G. Śląska i jego przyczyn, domagając się takiego aktu z ich strony, któryby uspokoił ludność, poręczając iż sprawa Górnego Śląska będzie sprawiedliwie rozstrzygnięta na podstawie traktatu wersalskiego i woli ludności, wyrażonej w plebiscycie.

Obecnie rząd zwraca się ponownie do rządów państw sprzymierzonych ze wskazaniem na zawiązania, które się mnożą w miarę przeciągania się obecnej "Sytuacji".

W ciągu dnia wczorajszego rada ministrów obradowała nad wykonaniem swoich postanowień.

Między innymi zdecydowano złożyć państwu aljanckim nową notę, którą tej nocy wysłano do Rzymu, Londynu i Paryża. Nota po przedstawieniu historycznym wydarzeń ostatnich na Śląsku wskazuje, że czary goryczy dopełniły wiadomości ostatnie o decyzji komisji między aljanckiej.

Rząd stwierdza, że wybuch nastąpił wbrew jego woli, albowiem kilkakrotnie dokładał starań, aby wzburzone umysły uspokoić, uważa bowiem akcję zbrojną za beżcelową, wyraża ubolewanie z powodu ofiar padłych ze strony polskiej i ze strony tych, którzy spełnili swój ciężki obowiązek i apeluje do mocarstw, ażeby przyczynili się swym autorytetem do tego, iżby Rada Najwyższa powzięła decyzję jak najszybciej i to w duchu postanowień traktatu wersalskiego i w myśli wyników plebiscytu. Tylko takie załatwienie sprawy zapewnić może na Śląsku porządek i trwały pokój i odpowieżnością sprawiedliwości.

Notę tę posłowie nasi wręczyli urzędem wspomnianym dnia 8 maja.

Jaki skutek ta nota wywarła dotąd depesze nie mówią. (2)

Historyczne dokumenty.

Delegacja polska z p. Ładosiem na czele przywiezła z Mińska dokumenty ratyfikacyjne rosyjskie i ukraińskie.

Obydwie księgi są z czerwonego satianu, w czerwonym futerałku, oprawne czerwonym jedwabiem, przeciągnięte czerwonymi sznurami. Na okładce wyciśnięty jest herb Rosji, względnie Ukrainy sowieckiej t. j. młot, i kielnia, spowite kłosa.

Na pierwszej stronie znajdujemy ustęp następujący:

Centralny komitet wykonawczy sowieckich robotniczych, włościańskich, kozackich i czerwogwardzistów rosyjskiej socjalistycznej federacyjnej sowieckiej republiki oświadcza, że pełnomocni przedstawiciele R. S. F. S. R. działając w imieniu swego rządu i z upoważnienia rządu białoruskiej socjalistycznej republiki sowieckiej, pełnomocni przedstawiciele ukraińskiej

republiki sowieckiej i pełnomocni przedstawiciele republiki polskiej zawarli w Rydze dn. 18 marca 1921 traktat pokojowy pomiędzy Rosją i Ukrainą z jednej i Polską z drugiej strony, który dosłownie głosi tak:

(tu tekst traktatu, a na końcu:)

"Po rozpatrzeniu tego traktatu prezydium wszechrosyjskiego centralnego komitetu wykonawczego, działając na podstawie pełnomocnictwa, udzielonego mu przez wszechrosyjski centr. kom. wykonawczy na posiedzeniu tego ostatniego dn. 20 marca 1921 r. zatwierdził go i ratyfikował w całej jego osnowie, obiecując że wszystko, co jest zawarte w tym akcie nie naruszalnie będzie zachowane.

Na dowód czego przewodniczący wszechrosyjskiego centr. kom. wyk. podpisał niniejszy dekret ratyfikacyjny i zaopatrzył go w pieczęć państwową.

Moskwa, 14 kwietnia 1921.

Przewodniczący W. C. K. U.

M. Kalimu.

Sekretarz A. Enukidze.

Ukraiński dokument ratyfikacyjny jest zupełnie analogiczny. Różnica tkwi w ustępie końcowym, gdzie jest zaznaczone, iż ratyfikacji dokonał centr. kom. wykonawczy Ukrainy dn. 17 kwietnia. Podpisał jako prezes G. Pietrowski a Jermonszenko jako sekretarz. (2)

Delegacja z Paryża w Warszawie.

W dniu 6 maja r. b. prezes paryskiej Rady miejskiej Le Corbeiller, oraz członkowie delegacji zwiedzili szpital Dzieciątka Jezus, urządzenia filtrów i wodociągów, oraz fermę rolniczą miejską na Rakowcu. Następnie delegacja paryska przyjmowana była przez kolonję francuską w konsulacie francuskim.

W Ratuszu dokonano zdjęć fotograficzne go delegacji paryskiej wraz z członkami prezydium Rady miejskiej i magistratu, poczem delegacja paryska udała się na śniadanie do Naczelnika państwa do Belwederu, a następnie na plac Broni, gdzie u stóp krzyża Traugutta prezes Rady miejskiej paryskiej p. Le Corbeiller złożył wieniec ku uczczeniu pamięci bohaterów polskich w walce o niepodległość i ostatniej wojny na polach Francji i Polski.

Następnie delegacja złożyła pożegnalną wizytę władzom miejskim w Ratuszu.

Can Le Corbeiller złożył 3 tys. franków na ręce prezesa I. Balińskiego, na cele ogólne do jego uznania.

O g. 8 wiecz. nastąpił wyjazd delegacji paryskiej. Delegacja wyjechała do Stokholmu żegnana na dworcu przez przedstawicieli władz municypalnych warszawskich z prezesem I. Balińskim i prezydentem Drzewieckim, generała Niessela, oraz członków Komitetu napoleońskiego.

Pan Le Corbeiller w imieniu swoim i swych kolegów prosił o wyrażenie gorącego podziękowania mieszkańcom Warszawy za serdeczne przyjęcie, jakiego doznała delegacja w stolicy polskiej, a z zagranicy Polski nadesłał depeszę pożegnalną. (2)

PRZEDSTAWICIELE STRONNICTW U PREZ. MIN.

W dniu wczorajszym prezydent Rady Ministrów odbył konferencję z przedstawicielami stronnictw w sprawie wydarzeń na G. Śląsku.

P. Prezydent Ministrów przedstawił obecnym przebieg wypadków na Górnym Śląsku, wykazując, iż powstanie wybuchło spontanicznie, wbrew woli Rządu.

Z przemówień przedstawicieli stronnictw wynika, iż wszystkie stronnictwa solidaryzują się ze stanowiskiem Rządu.

Z Brzezina.

Brzeziniacy wystąpili suto w dzień Konstytucji 3-go maja Obchód był wspaniały jak również wiec na którym przemawiał poseł Antoni Piotrowski, podnosząc sprawę powstania zbrojnego na Górnym Śląsku i wzywał o pomoc dla braci górników.

Brzeziniacy zadeklarowali, że prócz posiłków w ziarnie i groszu wszyscy gotowi są stanąć na wezwanie Ojczyzny i iść na Śląsk. Zapisał był niesłychany. Szczerze zamarów zupełna.

Ufajcie brzeziniakom! nie zawiodą w potrzebie.

P. Antoni Piotrowski wniósł zdrowie jenerała Hallera, Korfanteo i Witosa, oraz marszałka Sejmu, co zebrani gorąco przyjęli. Dziwiła tylko wszystkich i posła p. Piotrowskiego nieobecność na pochodzie p. starosty. (2)

Z POWIATU BRZEZIŃSKIEGO.

W niedzielę we wszystkich gminach powiatu Brzezińskiego odbyły się zgromadzenia gminne w sprawie G. Śląska. Na zgromadzeniach uchwalono następującą rezolucję:

Na wszystkich tych zebraniach uchwalono dla górnoślązków podatek od okien w wysokości od 10-1000 mk.

Powiatowy Komitet plebiscytowy przeznaczył na pomoc Górnemu Śląskowi pół miliona marek, powiatowy Czerwony Krzyż 40 korcy żyta. W Brzezinach doraźna składka przyniosła około 30000 marek.

Ze Lwowa.

KONTROLER PUZAPU MORDERCA?

Pomiędzy aresztowanymi w sprawie Puzapu we Lwowie jest także kontroler te goż, niejaki Aleksander Bernal. W Bernalu rozpoznano osobnika, który był zasądzony za morderstwo na dwadzieścia lat więzienia ciężkiego i karę tę odsiadywał w zakładzie karnym w Stanisławowie.

Zarząd więzienia przypuszcza, że Bernal w roku 1914, gdy do Stanisławowa zbliżała się armia rosyjska, został razem z innymi więźniami ewakuowany do więzienia w Czechach i tam pozostawał aż do roku 1918, to jest do czasu, gdy rozpadła się Austria wskutek przewrotu politycznego. Wówczas zarządy więzień w Czechach odstawiały więźniów, obcych poddanych, do granic czeskich i puszczały ich na wolność. Tym sposobem i Bernal wy dostał się z więzienia, mając obecnie jeszcze do spłacenia... dług kryminalny.

Ponieważ takie moratorium ustało, więc zarząd więzienia lwowskiego odniósł się do zakładu karnego w Stanisławowie o wyjaśnienie i nadesłanie stamtąd rysopisu Bernala.

Bernal jednak podaje, że tam nie on się działy, ale brat jego, co też wkrótce niewątpliwie wyjaśni się.

Jeżeli zarząd więzienia lwowskiego nie omylił się w swoim twierdzeniu, wówczas do bukietu puzapowskiego przybywa jeszcze jeden... oryginalny kwiatek. „Gaz. Krak.”

Ludzkość scwiśtów

Korespondent „Morning Post” przytacza szczegóły rozstrzelenia 1,500 powstańców w Kronstadtzie, jakie było wykonane w okolicach Petersburga w nocy na 14 marca r. b. Korespondent otrzymał szczegóły od jednego z powstańców, który był również skazany na śmierć i miał być rozstrzelany dnia następnego, lecz zdolał zbiedz. Skazańcy otrzymali rozkaz wykopania sobie grobów. Tym, którzy nie chcieli spełnić rozkazu konwojujący chłczycy obcinali uszy i nosy. Kiedy groby były wykopane 1500 ludzi ustawiono nad nimi rzędem i rozleża się sawa. Zabici padli wprost do grobu, niektórzy jeszcze pół żywi, mimo to wszyscy zostali zaraz przyrzućci ziemią. (8)

Górny Śląsk musi być nasz.

KRONIKA

— Dla straży ogniowej.

a) Celem upamiętnienia 45-iego lecia swego istnienia Łódzka straż ogniowa ochotnicza zorganizowała w niedzielę „Dzień znaczka” oraz zabawy taneczne i wielką maskaradę majową. Ze sprzedaży znaczka wpłynęło około miliona marek, które przelano do kasy strażaków inwalidów.

Zabawy taneczne, trwające od g. 4 ej po południu do nocy, urządzone w trzech dzielnicach. Na zabawach tych nie było zbyt wielkiej frekwencji, jednak bawiono się ochoczo przy dźwiękach orkiestr.

Wielka maskarada majowa w sali teatralnej i bufetowej gmachu teatru „Scala” przy ul. Cegielnianej — sprowadziła kilkaset osób. Zabawa była dosyć używana i przeciągnęła się do rana — Wobec znacznych wydatków zyski z tych czterech zabaw nie będą zbyt wielkie. (5)

— Do młodzieży akademickiej.

a) Stowarzyszenie pomocy dla młodzieży akademickiej w Warszawie zwróciło się za pośrednictwem województwa łódzkiego do starostów i prezydentów miast wydzielonych w sprawie przeprowadzenia agitacji, mającej na celu gromadzenie zasłków pieniężnych na rzecz stowarzyszenia „Auxilium Academicum”. Młodzież rzeczywiście zasługuje na poparcie, więc niezawodnie odezwa ta znajdzie oddźwięk w całym społeczeństwie. (3)

— Rzgowianie protestują.

a) W Rzgowie odbył się wiec protestacyjny z powodu zejść na Górnym Śląsku. Przy udziale 6,000 osób, wiec otworzył obywatel miejscowy p. Lucjan Salski, wyjaśniaszy cel. Zebrał uchwalili rezolucję protestującą. Zaacek dał 20,000 marek dochoju. (3)

— Wolny handel.

a) Zniesione zostało rozporządzenie ministra aprowizacji, co do przewozu żyta, pszenicy, jęczmienia, owsa, grochu, fasoli, prosa, peluszek, soczewicy, kukurydzy i przetworów z tych ziemiopłodów, znajdujących się w obronie pozakontryngentowym i ustanawia się wolny przewóz tych artykułów.

Wolny przewóz kolejami żelaznymi dotyczy również wszelkich artykułów pierwszej potrzeby jak cukru, soli, nafty oświetleniowej, bydła trzody chlewnej, owiec, kóz, drobia, mięsa i przewozów mięsnych, tłuszczów, ryb, jaj, miewa i masła.

Przewóz powyższych artykułów koleami, statkami lub koniami do 100 p. odbywać się może bez zezwoleń przewozowych, powyżej 100 p. za przepustkami wywozowymi, wydanymi przez starostę lub komisarza ministerjum aprowizacji przy magistracie. (3)

— Z tow. techników.

a) Stowarzyszenie techników w Łodzi urządzić będzie stale w każdą sobotę, o g. 7-ej wieczorem zebranie towarzyskie członków wraz z rodzinami i zaproszonymi gośćmi, pod nazwą „Czarna kawa” urozmaicone muzyką, śpiewem i deklamacją. (3)

— Komunistyczne druki.

a) Wczoraj policja łódzka przytrzymała dwóch ludzi na stacji Łódź Fabryczna, którzy rozrzucali proklamacje i broszury komunistyczne. (3)

— Spółdzielnie.

a) Komisariat rządu na m. Łódź podaje do wiadomości, iż kierownicy wszelkiego rodzaju spółdzielni, działających w granicach Łodzi powinni zgłosić się do Wydziału prasowego komisariatu rządu na m. Łódź Al. Kościuszki nr. 1 pokój, 9 w terminie do dnia 1 czerwca r. b. celem zakomunikowania danych dotyczących spółdzielni. (8)

— Przepustki do Gdańska.

Rozporządzeniem rządu zostały zniesione przepustki do Gdańska. (5)

Dnia 8 maja 1921 r. zasnął w Bogu

Ś.  P.

ANTONI LISZKA

DYREKTOR T. A. „STREM” W ŁODZI.

W zmarłym tracimy zacnego, sprawiedliwego i czcigodnego zwierzchnika. Pamięć o Nim w sercach naszych nigdy nie zginie.

Cześć Jego popiołom!

URZĘDNICY I ROBOTNICZY FABRYKI
TOW. AKC. „STREM” W ŁODZI.
1649

— Z nędzy.

a) W mieszkaniu przy ul. Konstantynowskiej nr. 3, znaleźnomo bez przytomności Emanuela Kaca, który poderżnął sobie gardło nożem. Obok desperata znaleziono kartkę, na której samobójca skreślił te słowa „Proszę nikogo nie obwiniać w mojej śmierci, umieram z nędzy” Samobójcę w agnaji odwieziono do szpitala przy ul. Targowej. (3)

— Pozbawił się życia.

a) W mieszkaniu przy ul. Piotrkowskiej 143 odebrał sobie życie wystrzałem z rewolweru żołnierz niewiadomego nazwiska. (3)

— Zlikwidowanie chlebowki.

a) P. Seweryn Pfefer wystąpił z wnioskiem do magistratu o zlikwidowanie Łódzkiego Komitetu Rozdziału chleba i mąki. Wniosek ten został przez magistrat zaakceptowany. Termin likwidacji wyznaczono na dzień 1 sierpnia r. b. Z dniem 1 sierpnia pozbawionych będzie pracy przeszło 200 pracowników i pracowników.

Komitet rozdziału chleba i mąki wyda jeszcze tylko jedną ostatnią rezerwową kartę chlebową. Z dotychczasowych 14-tu sklepów chlebowych zostało zamkniętych już 9 a pozostałe 5 będą zamknięte w d. 1 czerwca,

Czysty wypiek.

a) Stosownie do rozporządzenia ministerjum Urząd Zdrowia publicznego w Łodzi polecił odnosnym władzom przestrzegać surowo, aby nie sprzedawano i puszczano w obieg mąki, mieszanej, chorej, zepsutej lub zanieczyszczonej i nie wypiekano z takiej mąki chleba. Chleb i bułki mogą być wypiekane z mąki przennej, żytniej lub ich mieszaniny, jak również i mąki jęczmieńnej owsianej i kukurydzanej. Wypiek, chleba i bułek z innej mieszanej mąki lub stosownie do wypieku jakichkolwiek domieszek jest surowo wzbroniony. Winni karze przekroczenia powyższego rozporządzenia ulegną w myśl ogólnych przepisów. 8

— O czystość.

a) Komisja zdrowotności w Łodzi wezwała wszystkich właścicieli sklepów rzeźniczych i masarni, aby w terminie do 20 maja doprowadzili swe urządzenia sklepowe do stanu higienicznego i porządku. Niestosujący się do tego rozporządzenia podlegną surowej karze. (5)

— „Miljonówka”.

Wczoraj o godz. 1 po poł. w kasynie urzędniczej przy ul. Nowy-Swiat Nr. 67 odbyło się ciągnięcie „Miljonówki”. Wylosowany został Nr. następujący: 1,825072. (5)

Komunikaty.

Muzykalno-wokalny wieczór

Dnia 8 maja b. r. w sali Manteuffla z inicjatywą zarządu stowarzyszenia restauratorów w Łodzi odbył się muzykalno-wokalny wieczór, w którym brali udział właściciele restauracji i ich rodziny pod kierunkim dyr. p. Wilkoszewskiej. Program był dość szeroki i urozmaicony. Wykonawcy popisali się należycie i bez przesady. Zauważyć należy, że niektórzy z uczestników okazali duże zdolności w dziedzinie jak muzycznej, tak i śpiewu, to też ogólne ujęcie wieczoru jako całość, było bardzo sympatyczne i bez zarzutów. Publiczność opuszczając salę była w zupełności zadowolona. Jest to nowy i dotąd w Łodzi niezauwany objaw dążenia do kultury muzycznej w branży restauracyjnej, zapoczątkowany przez B. Krasnowskiego sekretarza stowarzyszenia, który swój zapał i zamiłowanie do muzyki przelał w swych współpracowników i pracowniczkę za co zasługuje na ogólne uznanie i podziękowanie. Takich ludzi więcej potrzeba. (5)

Jeden z obecnych.

1646 - 1

Wolna Myśl. z powodu strajku gazowni Nr. 6 wyjdzie z opóźnieniem w środę 11 maja.

Teatr Polski

Dzisiaj Teatr Miejski bawić będzie „Skromną Hanką” K. Bleszyńskiego. Ceny miejsc zwyczajne. Jutro dla zreszeń inteligienckich (po znizonych) Biała rękawiczka” sztuka w 5 aktach St. Zeromskiego.

W piątek premiera arcyzabawnej krótkowilli St. Dobrzańskiego p. t. „Żołnierz królowej Madagaskaru”. (7)

Ofiary

Ofiara na Górnoszlazaków.

Urzednicy Puzapu w Łodzi złożyli na Górnoszlazaków następujące ofiary:

PP. Zaleski K. mk. 5000. — Zaleski B. mk. 1000, — Zimiński St. mk. 500 — Stępczyński I. mk. 500. — Kloss W. mk. 300. Królikowski F. 300. — Pabian St. mk. 250. Krasza T. mk. 200. Starnawski A. mk. 200. Ciechanowska St. mk. 100. — Młyńska H. mk. 100. — Maciejewska K. mk. 100. — Grosicka I. mk. 100. — Hłasko W. mk. 100. — Bartczak F. mk. 100. — Gajlowski St. mk. 100. — Gorczycki St. mk. 50. — Olszewska X. mk. 100. — Zaleski B. mk. 60. — Borożyński B. mk. 50. — Dzwonkowski L. mk. 25. — Lewandowski J. mk. 10. — Unistawski M. mk. 200. Orszak p. Czes. 47 mk. niemieckich. Urzednicy - ci wyrobili

codziennie - pośpieszają z pomocą! Kiedyż pośpieszy rolnik? (7)

Na Górny Śląsk.

Seweryna Ludwińska zł. mk. 200. Bezimiennie 500. Leonardostwo Tum mk. 500 Anna Kautz mk. 500. Br. Karczowski mk. 1000 Cukiernia „Niespodzianka“ mk. 2000. Kaz. Grafiński mk. 10,000 F. Tomczak mk. 1000 p. Mi-

chalczewskiego w druga rocznicę śmierci złożyła żona i dzieci mk. 500. Z okazji imienin nauczycielki St. Balcewiczówny ucz. 6-ej kl. Gim. Zimowskiego złożyli mk. 450 p. W. Rydza złożył mk. 2000 A. S. mk. 10. Irena Józwiakówna mk. 100 (sto) od pracowników urzędu pocztowego filii 4-ej Łódź mk. 1010. Dr. J. Osiewicz mk. 3000 H. Karnicka mk. 1000 Helena Baczyńska mk. 300 Bezimiennie mk. 200. Zamiast kwiatów na grób ś. p. Lucyny Stępowskiej zło-

żył Al. Sudrowie mk. 300 An. Wąsowscy mk. 300 razem 600. Zamiast kwiatów w dn. Imienia Stanisława Szwemberga złożył Jan Stolarski, mk. 100. Pan dr. Kazimierz Jokiel mk. 1000. L. Karbowicz mk. 500 R. Siedlanowski mk. 100 Bezimiennie 200 policjant 8-ego komisariatu Br. Sztaja mk. 300 J. Krajczowie mk. 1000 jako karę za nie stosowanie się w parku miejskim złożyli pp. Janowski i Gorodecki mk. 100 Bezimiennie 50 Stanisława i Stanisław złożyli mk. 1500 p. Pautz mk. 300.

Rada Zarządzająca Tow. Akc.

Elektrowni Sosnowieckiej

zaprasza niniejszem Pp. akcjonariuszów na Zwyczajne Walne Zgromadzenie

mające się odbyć w Warszawie, w dniu 9 czerwca 1921 r. o godzinie 4-ej po południu w lokalu Spółki Akcyjnej „Siła i Światło“, Mazowiecka 1.

Porządek obrad obejmuje:

1) Sprawozdanie Rady Zarządzającej i Komisji Rewizyjnej oraz zatwierdzenie bilansu i rachunku strat i zysków za rok operacyjny 1920.

2) Upoważnienie Rady Zarządzającej do czynienia niezbędnych wydatków w r. 1921 na prowadzenie ruchu i powiększenie przedsiębiorstwa.

3) Przewalutowanie majątku Towarzystwa.

4) Podwyższenie kapitału akcyjnego

5) Zmiana oraz przerobienie statutu

6) Wybór członków do Rady Zarządzającej

7) Wybór członków do Komisji Rewizyjnej

8) Wnioski Rady Zarządzającej i Akcjonariuszów.

Prawo głosu mają ci akcjonariusze, którzy złożyli swoje akcje lub kwity depozytowe albo zastawnicze, wystawione przez krajowe instytucje kredytowe, działające na mocy statutów, przez Rząd zatwierdzonych, przynajmniej 7 dni przed Walnym Zgromadzeniem, t. j. najpóźniej dnia 2 czerwca 1921 r. na ręce Rady Zarządzającej w biurze Towarzystwa w Sosnowcu, przy ul. Sienkiewicza 11. Do wody te muszą pozostać w przechowaniu aż do ukończenia obrad Walnego Zgromadzenia.

Do wystawiania kwitów depozytowych lub zastawniczych za granicą upoważnione są: Deutsche Bank w Berlinie, Berliner Handelsgesellschaft w Berlinie, Schweizerische Kreditanstalt w Zurychu i Banque Commerciale w Bazylej.

Na kwitach depozytowych podane być muszą numery akcji, oraz imię, nazwisko i adres właściciela.

Stosownie do par. 58 Ustawy zebranie powyższe będzie prawomocne o ile przybędą nań akcjonariusze lub ich pełnomocnicy, reprezentujący co najmniej połowę kapitału akcyjnego.

Sosnowiec, dnia 26 kwietnia 1921 r.

(1740)

OGŁOSZENIE.

Magistrat m. Pabjanic oddaje drogą li cytacji w zamkniętych kopertach roboty przy przebrukowaniu części ulicy Piłsudskiego, Rocha i Kościuszki. Do przedsiębiorcy należy zerwanie bruku starego powtórnie zabrukowanie i tłuczenie szambu z podwójnym ubijaniem. Niezbędny materiał dostarczy Magistrat.

Do robót mogą być zatrudnieni wyłącznie mieszkańcy miasta Pabjanic.

W ofercie należy wskazać cenę robocizny za 1 metr kwadratowy. Oferty winny być składane do godz. 12-ej w południe dnia 19 maja r. b. do Sekretariatu Magistratu z napisem na kopercie „Oferta na przebrukowanie ul. Piłsudskiego, Rocha i Kościuszki“. Bliższych informacji udziela Wydział Budowlany przy Magistracie m. Pabjanic.

(1648)



Dziś i dni następnych — Pierwszy raz w Łodzi

HARRY PEEL

w dramacie p. t.

„Chybiony Doping“

Obraz ten stanowi największą sensację sezonu. W Warszawie był demonstrowany przez szereg tygodni, przy wiorstowych ogonkach przed kasą.

1644

WYPRZEDAŻ MEBLI

po cenach niższych. Ogromny wybór; sypialki mahoniowe, jasne-dębowe, stołowe modne, gabinety, salony mahoniowe inkrustowane, orzech Ludwika XVI, meble biurowe, biurka amerykańskie, stoły biurowe, stoliki do maszyn, etażerki, fotele, łózka metalowe, komoda Jarmuszkiewicza dla dorosłych dziecięce, meble gięte Thoneta, szafy, bielizniarki, trema, otomany, leżanki biurowe, czka damskie zakopiańskie i białe, wieszadła białe. Duży wybór garniturów salonowych i stołowych używanych. Okazyjnie dywan duży, skrzypce, lodownia duża do mleczarni 2 mniejsze, 12 stolików ogrodowych, zegary, obrazy, kandelabry, brązowe, łózko francuskie mahoniowe z materacem i Ławka dopłanina autyki Po cenach niższych poleca Magazyn Mebli Władysława Romiszowskiego Piotrkowska 116 i piętro front [1575]

Opony samochodowe

używane, (komplet 4-ch kół) wymiar: 880x120 sprzedam tanio.

Wiadomość w „Rozwoju“.

1636

Zakład Blacharsko—dekarcki

poleca krycie dachów blaszanych i papowych z reperacją i smołowaniem, remont dachów kościelnych na prowincji z własnych i powierzonych materiałów. Ul. Słowiańska na 4-róg St. Zarzewskiej. Wł. Modrzejewski.

1603

Świetna egzystencja!

Większa fabr. mebli z urządz. maszyn.

Warsztat maszyn. zbudow., motor gaz., 3 maszyn, większy zapas drzewa, dom mieszkalny, przy objęciu wołny, z powodu wyjazdu natychmiast korzystnie do nabycia. Szybko decydujący się refleksanci zechcą się zgłosić do CONRAD KURTZ, fabryka mebli. Nowy Pomyśl (Pozna.) ul. Dworcowa 154.

1628

ZAPOWIEDZ.

Podaje się do ogólnej wiadomości, że:

- robotnik WOJCIECH KULA, niezonaty, zamieszkały w Wałkowie, syn wymiennika Wojciecha Kuli, zamieszkałego w Wałkowie i żony jego Jadwigi z domu Jasik, zmarłej w Wałkowie;
- niezameżna WŁADYSŁAWA PIETROWSKA, robotnica, zamieszkała w Łodzi, córka robotnika Stanisława Pietrowskiego, zmarłego w Kutnie i żony jego Józefy z domu Nowicka, zamieszkałej w Łodzi, chcą zawrzeć związek małżeński.

Obwieszczenie zapowiedzi nastąpić winno w mieście Łodzi i gminie Wałkowie.

Urzędnik stanu cywilnego

Transmisji

Kilka łokci nowej okazyjnie do sprzedania Wólczańska Nr. 123. 1631

Dr. med.

M. Skłodowska Felauer

Choroby kobiece i akuszerja ROZWADOWSKA 1, od 3 i pół. do 5 i pół. 107-4

Dr. med.

Drzewiecka

choroby wewnętrzne i chirurgiczne.

Przyjmuje od 4 — 7 p. p. PABJANICE Wodna Nr. 6. 1480

Najlepsze miejsca spotkania się dla przyjezdnych i wyjeżdżających kolejka podjazdowa Łódź—Zgierz, Łódź—Aleksandrów JEST w CUKIERNI Jana Hutnika Łódź, ul. Zgierska 24 naprzeciw kościoła N.M.P. 1476

Warszawski Gabinet Kosmetyczny oraz Manicure

Zatwierd. przez Urząd Lekarski Zielona 12 i pięć, lewa oficyna od 10 do 1 i od 3 do 6. 1469

Grand-Kino

Dziś premiera!

Po raz pierwszy w Łodzi!

FRANCESKA BERTINI

Znakomita tragiczka włoska
w 5 akt. dramacie p. t. —

„Skąpstwo”

Nad program: **Szlachetna rywalka** groteska.

Początek ogod. 5 pp. w sob., niedzielę i święta o g. 5,30 pp., ost. seans o g. 9,15 w.
Obraz Agencji kinem. „CORSO” w Warszawie.

1659

Kino Popularne

Konstantynowska 16

Dziś premiera! Po raz pierwszy w Łodzi!

I Program patriotyczny!

Dramat w 5 aktach na tle prawdziwego zdarzenia w Wilnie podczas inwazji bolszewickiej w wykonaniu artyst. SCEN WARSZAWSKICH p. t.

Bohaterstwo Polskiego SKAUTA

1742

S. LIBERMAN

krawiec damski

ul. DZIELNA Nr. 1.

zawiadamia niniejszym Sz. klientelę iż otrzymał oryginalne modele paryskie na sezon letni.

Obstalniki wykonywa wykwalifikowane po cenach przystępnych.
UWAGA: Na żądanie Sz. klientell robota może być wykonana w przeciągu 48 godzin. (1634)

Podkowy żelazne

po cenie Mk. 20 za funt

poleca

„ELIBOR”

Spółka Akcyjna Handlowo-Przemysłowa
L. J. BORKOWSKI, Oddział w Łodzi.

Skład: ul. Kilińskiego № 60,
S. lepi: ul. Piotrkowska № 48.

1632

KUPUJĘ

brylanty złoto, srebro
perły, diamenty, stare zęby,
garderobę płacę ceny najwyższe.

Konstantynowska 7, prawa
oficyna, I piętro, Z. Milich,
1614



plegi i pryszcze usuwa rad-
kalnie (1590)

Krem

EROS



OKAZYJNIE TANIO

Palta damskie 6500 —
8500
Suknie dam.
z etamin 2500
1900
z sz wiotu 2350
1950—1450
z haftem 3500—
8000
Bluzki etamin. 790—420
540
SZMECHEL I ROZNER
Piotrkowska 100
Filja № 160
1417

Masło świeże wyborowe śmiet. 1 klg. (2½ f. ros.) 450 m
" " " solone " " " " " 350 m
Ser świeży tłusty 1 klg. " " " 125 m

Sprzedaje

Hurtowa mleczarnia
Leona Miguły Cmentarna 1.

1584

Dyrekcja

8-kl. Wyższej Szkoły Realnej
z wydziałem handlowym

Zgromadzenia Kurców m. Łodzi, Dzieńca 53.

podaje do wiadomości, że zapisy do klas wstępnej, wstępnej V-tej, VI-ej, VII-ej Handl. przyjmują kancelarja szkoły codziennie od godz. 10-ej do 2-ej.

Egzamin dla nowowstępujących uczniów odbędzie się dn. 17 maja o godz. 4-tej po południu. Wpis dla klas: polstw. i wstępnej obniżony do połowy.

1607

DYREKTOR.

Salon mód

Piotrkowska 99, I piętro front.

1622

Chrześcijańska fabryka gilz Al. Kościuszki 41,

połącza w wyborowych gatunkach gilzy po cenach konkurencyjnych.

1229

A. Piławański.

